



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poswięcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

**CENA PRENUMERATY**  
dla miejscowych i zamiejscowych:  
Rocznie Rb. 6.—  
Półrocznie " 3.—  
Kwartalnie " 1.50  
Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 22, telefon № 60, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.  
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-jej do 7-jej wieczorem.  
Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano. Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.  
Prenumerata i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie.

**CENA OGŁOSZENIA:**  
Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 80 k., na IV-jej 10 k.  
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.  
Nadesłane za wiersz 50 kop.  
Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz

## Babbit Metal Hoyt

topi się z łatwością w odkrytych kotłach; w odlewach przyjmuje dokładne kształty każdego modelu. Odnacza się własnością wysysania w siebie smarów i długiego ich konserwowania, wpytywa przeto na znaczną oszczędność w użytku. Takowych.

**Metal Hoyt nie rozgrzewa się, nie kruszy się i daje się kuć.**

Fabryka wyrabia metal w 5-ju gatunkach do wszystkich celów fabrycznych. Skład nasz na gub. piotrkowską i radomską mieści się przy kantorze p. Salomona Guttmana w Będzinie, № telefonu 134, dokąd z zapytaniem i warunkami prosimy się zwracać.

**Rusko-Amerykańskie Towarzystwo Metalowe w Petersburgu.**

## Reprezentantem

„GONIEC Częstochowski” na SOSNOWIEC I ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE jest  
**Wacław Badurski**  
(SOSNOWIEC, hotel „Warszawski”).

## Częstochowskie Towarzystwo

Wzajemnego Kredytu

dla przemysłu i handlu,  
II-a Aleja № 22, telefon № 130,  
rozpoczęło swoje czynności z dniem 1 (14) Stycznia 1907.

Wydaje pożyczki na zastaw: towarów, świadectw zaliczeniowych, listów frachtow., przedmiotów wartościowych, oraz papierów procentowych.

Wydaje pożyczki krajowe i na zagranicę.  
Kupuje i sprzedaje papiery procentowe, banknoty i monety zagraniczne.

Asekuruje pożyczki premjowe od losow. i przyjmuje na inkaso weksle i frachty morsowe i zamiejscowe.

Dyskontuje weksle.  
Przyjmuje przedmioty wartościowe na przechowanie w skarbcu.

Zafatwia wszelkie operacje towarowo-bankierskie i przyjmuje kapitały na lokacje, począwszy od 50 rubli, od których płaci:

- 4 1/2% — na każde żądanie
- 5 1/2% — za 7 dniów. wypowiedzeniem
- 5 1/2% — na 1 miesiąc
- 6% — na 3 miesiące
- 6 1/2% — na 6 miesięcy
- 6 1/2% — na 1 rok.

Biurowa Towarzystwa otwarte od godziny 9-jej rano do 5-jej po południu.

Kasa otwarta od godziny 9 rano do 4-jej po południu.



**Kalendarzyk.**  
D. 24 Stycznia.  
**Imiona chrześcijańskie:** dziś Tymoteusza BM. jutro Nawr. św. Pawła Ap.  
**Imiona słowiańskie:** dziś Chwaliboga, jutro Mikołaja.  
**Wschód słońca** godz. 6 m. 02, zachód godz. 4 m. 26.  
**Daty historyczne:** 1712. Narodziny Fryderyka Wielkiego.

## Statystyka ludności Królestwa.

Warszawski komitet statystyczny wydał świeżo XXVI-ty tom swoich prac pod redakcją prof. Jesipowa, zawierający urzędową statystykę ludności Królestwa Polskiego za rok 1906.

Według niej w dniu 14-tym stycznia 1906 roku Królestwo liczyło 11,370,444 mieszkańców, z których, według wyznania, przypadało: 486,948 czyli 4.28 proc. na prawosławnych, 8,644,150 czyli 76.02 proc. na katolików, 603,419 czyli 5.31 proc. na protestantów, 1,635,110 czyli 14.38 proc. na żydów i 822 czyli 0.01 proc. na inne wyznania.

Na wiorstę kwadratową przypada 104.0; pod tym względem Królestwo zbliża się do krajów zachodnio-europejskich. Najgęściej zaludniona jest gubernia piotrkowska — 162.8, najrzadziej suwalska — 57.2.

W ciągu roku 1906 przyrost ludności w Królestwie spadł. W okresie czasu od roku 1890 do 1905 przyrost średnio wynosił 2.1 proc. gdy w r. z. zaledwie 0.5 proc. co odpowiada liczbę 58,000. Wzmogła się bardzo silnie emigracja.

W dwóch guberniach, a mianowicie płockiej i suwalskiej, zauważono nawet zmniejszenie się ludności; w pierwszej to samo zjawisko stwierdzono i w latach poprzednich. W drugiej — dopiero od roku 1905. Gubernie warszawska i piotrkowska, w których przyrost ludności był największy zazwyczaj, obecnie zajmują ostatnie miejsca.

W dwóch najbardziej przemysłowych powiatach guberni piotrkowskiej, a mianowicie: łódzkim i będzińskim, w których poprzednio ludność wzrastała o 4.1 proc. w r. z. spadła ona np. w łódzkim o 2.2 proc.

Jednym z głównych czynników tego smutnego zjawiska były oczywiście represje polityczne: wielu ludzi zginęło, a tysiące — zesłano.

## Przed wyborami.

„Kur. Warsz.” pisze z Łodzi:  
„Sytuacja przedwyborcza zarysowuje się coraz wyraźniej. Miejscowa demokracja narodowa, Polska partja postepowa, licząca w Łodzi 40 zorganizowanych członków, oraz konstytucyjna partja niemiecka utworzą blok, który postawi wspólnego kandydata, a będzie nim prawdopodobnie były poseł, dr. Rząd. Będzie to tak zwana koncentracja stronictw narodowych.

W tych dniach utworzony będzie komitet wyborczy, do którego grona wejdzie 20 przedstawicieli narodowej demokracji, 16 polskiej postepowej i 14 bezpartyjnych, wybranych na podstawie wskazówek, danych przez dwie wyżej wymienione partje. Do grona ko-

mitetu wejdą również przedstawiciele konstytucyjnej partji niemieckiej i tego odłamu społeczeństwa żydowskiego, który zechce oddać swe głosy na kandydata koncentracji. Łódzka postepowa demokracja oraz znaczna część inteligencji żydowskiej działać będą na własną rękę.

Jako kandydata tego bloku wymieniają odwołaną przys. Aleksandra Mogilnickiego. Jemu oddadzą też swe głosy sympatycy polskiej partji socjalistycznej i bardzo możliwe — blok socjal-demokracji i Bundu. Gdyby nastąpiła koncentracja wszystkich stronictw lewicy, wybór p. Mogilnickiego byłby zapewniony; jeśli zaś socjal-demokracja i Bund wystawią własnego kandydata lub od wyboru się cofną, zwycięstwo odniesie koncentracja stronictw narodowych.

„Kurjer warszawski”, pisząc o zlaniu się komitetu wyborczego żydowskiego z koncentracją narodową, oświadcza:

Krok, uczyniony w kierunku jednolitej polityki narodowej przez komitet koncentracji żydowski, świadczy, że przekonanie to utrwała się w społeczeństwie coraz mocniej i coraz szerzej, jest przeto zjawiskiem wielce dodatniem, a w naszych stosunkach będzie miał nawet znaczenie historyczne.

Mamy uzasadnioną nadzieję, że odtąd wszyscy — nie licząc garści upartych secesjonistów — będziemy stawali ramię do ramienia pod szandarem narodowym, gwoli zdobycia autonomii, w której spoczywa najlepsza gwarancja równych praw dla wszystkich. Może to być praca i walka jeszcze długa i trudna; ale to niechaj nie zraża nikogo. Dłuższa i trudniejsza byłaby ta praca i walka, gdyby każdy odłam ludności chciał swoich praw specjalnych dobijać się luzem, szukając wątpliwej a zmiennej wartości przysięgi.

A teraz wynik dorozny, na chwilę bieżącą; musimy wybrać nie posłów od poszczególnych okręgów, nie rzeczników poszczególnych interesów lub oderwanych idei, lecz jedno zwarte poselstwo, w którym znajdą się mandatarjusze wszystkich sfer ludności, związani solidarnością działania w służbie wspólnego i deatu.

Tylko taka delegacja będzie miała niezbędną powagę i tylko taka zdobyć może znaczenie i posłuch w parlamencie centralnym. Dlatego radośnie witalimy koncentrację stronictw narodowych z udziałem żywiołów bezpartyjnych, a obecnie witamy polski komitet żydowski.

W powiecie będzińskim przedwstępne zjazdy wyborcze osób, zapisanych w listach średniej własności i duchowieństwa wyznaczono:

- 1) w Dąbrowie dla gmin: Górnicej, Olkuskę-Siewierskiej i Łosień;
- 2) w Zawierciu dla gmin: Kromolów, Rokitno-Szlaheckie, Włodowice, Poreba-Mrzygłodzka, Pińczyce, Żarki, Choroń, Niegawa, Rudnik i Koziegłowy;
- 3) we wsi Gzichowie dla gmin: Gzichów i Bobrowniki;
- 4) we wsi Wojkowicach Kościelnych dla gmin: Wojkowice, Sulików, Ożarówiec i Siewierz.

Na zjeździe w Dąbrowie przyzwołać będzie sędzia pokoju p. Wojnow, wyznaczony przez zjazd sędziów pokoju w Częstochowie.

Na trzech pozostałych zjazdach będą przewodniczyli:

- w Zawierciu p. Borkowski, sędzia gminny,
  - w Wojkowicach — p. Ciępiński, sędzia gminny i
  - we wsi Gzichowie — p. Sperling, właściciel nieruchomości.
- Wybory odbędą się w dniu 25 bm.

Wykonywa: pomniki, figur, portrety, obraz, roboty przy budowaniu kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzemieślniczym wchodzące, od najwzrostających do najwzrostających pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych nych prima materjalskich kamienia i drewna. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szkatułarskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty. W miejscowościach najbliższych, informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Aljoa III dom państwowy. 262

# Z dnia na dzień?

## Ile wydaje rodzina robotnicza?

Tygodnik „Dobra Gospodyni“ w Warszawie zapoczątkował ciekawe badanie, mianowicie redakcji tego pisma chodzi o przekonanie się, ile wydaje na utrzymanie swoje rodzina robotnicza.

Istotnie bardzo to ciekawa sprawa. W artykule swym „Dobra Gospodyni“ pisze:

Po przewartościowaniu pracy w r. z. zaczęły się rozlegać głosy, że robotnik nasz mniej pracuje i więcej zarabia, niż zachodnio-europejski. Nie przesądzając jak jest w istocie, zwracamy się do rodzin robotniczych o wyjaśnienie tej sprawy drogą odpowiedzi na poniższe pytania:

- Jakie są zarobki rodzinny?
- Wielu członków rodziny pracuje?
- Ile robotnik zarabia obecnie?
- Ile zarabiał przed strajkami?
- Ile wydaje na życie?
- Ile wydaje na mieszkanie, odzież, światło, opał?
- Ile na leczenie?
- Ile na książki i gazety?
- Ile na kształcenie dzieci?
- Jakie ma oszczędności, lub ile ma długów?
- Wiele ma bielizny?
- Wiele traci na przyjemności i na jakie?
- Ile wydaje na tytuł i wdórkę?
- Pytania postawione są jasno, nie trudno na nie dać odpowiedzi piśmiennemu robotnikowi.

Ponieważ byłoby rzeczą ciekawą, jak ów budżet wygląda zarówno w Częstochowie, jak i w całym Zagłębiu Dąbrowskiem, prosimy przeto pp. robotników o nadsyłanie do redakcji „Gońca częstochowskiego“ odpowiedzi na powyższe pytania.

Z dostarczonego materiału okaże się, ile i na co może sobie pozwolić nasz robotnik.

# NOWINY.

## Ogólne.

**Zawieszenie pisma.** Z rozporządzenia władz administracyjnych zawieszonym zostało wczoraj wydawnictwo „Kroniki Rodzinnej“ za zamieszczone w № 1 i 2 z r. b. tego tygodnika artykuły p. t. „Z życia katolickiego“.

## Częstochowa.

**Mról.** Od kilku dni trwający mróz daje się we znaki naszym suterynom i poddaższym. W wielu mieszkaniach tych nieszczęśliwych, którzy nie mają na opał, skonstatowano odmrożenia rąk i uszów.

Zawitała do nas owa opiewana przez poetów zima, tak mroźna i tak straszna dla biedaków i nędzarzy.

Wczoraj zdarzyło się w mieście naszym wiele wypadków odmrożenia uszów i rąk. Na jednym z podwórz przy ul. Teatralnej zmarzło dwa psy łańcuchowy. Zaprzestano rozwożenia piwa, gdyż butelki pękały od mrozu. Ruch na ulicy zmalał.

Ale o opale dla nieszczęśliwych nikt nie pomyślał.

Owsem—trochę zrobicie, przynajmniej na zewnątrz; ustawiono kosze z ognikami w kilku punktach miasta, wokół których zgromadza się ludziska, ogrzewając zgrabiaste ręce.

Leoz po wielu mieszkaniach całe ubogie rodziny nie wychodzą z łóżek, bo w domu chłód i gład...

Kilkanaście osób, które z okolicy przyjechało do Częstochowy uległo silnemu odmrożeniu kończyn, kilkoro zaś ludzi rozchorowało się obłąknie.

Od wielu lat nie mieliśmy tak ciężkiej zimy.

**O odpoczynek niedzielny.** Gubernator piotrkowski polecił naczelnikowi powiatu, aby niezwłocznie zająć się utworzeniem dwóch komisji, jednej dla miasta, drugiej dla powiatu, celem opracowania projektu wprowadzenia obowiązkowego świętowania dni niedzielnych w przedsiębiorstwach handlowych i zakładach rzemieślniczych. Projekt ten ma być opracowany najpóźniej do d. 28 lutego r. b.

Na skutek tego polecenia utworzone zostały pomenione komisje i ze strony urzędów wchodzi:

- a) do komisji miejskiej: pomocnik na-

czelnika powiatu, p. Józef Bartoszek, prezydent miasta, p. Głazek, sekretarz magistratu pan Mrówczyński, przedstawiciel akcyzy i komisarz cyrkulowy p. Zawadzki;

b) do komisji powiatowej: pomocnik naczelnika p. Józef Bartoszek, sekretarz biura powiatu p. Tarnopolski, jeden z wójtów i przedstawiciel akcyzy.

Ze strony kupców, pracowników handlowych i rzemieślników do obu komisji wejdzie po paru przedstawicieli, a nadto wejście w charakterze członków po 4 osoby, specjalnie wyznaczone przez gubernatora.

**Biblioteka parafialna** przy kościele św. Barbary bardzo dobrze się rozwija, jednając sobie coraz więcej członków. Biblioteka ta powstała staraniem ks. prałata Michała Lorentowicza, który zaopatrzył ją w poważną ilość pożytecznych książek i nieustannie ilość tę powiększa. Biblioteka prawnieruje też kilka gazet i tygodników.

**Nowa instytucja.** Zawiązuje się w naszym mieście kółko rolnicze, do którego należeć mają mieszkańcy Częstochowy, posiadający grunty orne i ogrody. Zapoczątkowanie tej instytucji daje p. Karol Zawada.

**„Betleem Polskie“.** Na wczorajsze jasełka „Betleem Polskie“ w sali katolickiego Stowarzyszenia Robotników, zgromadziła się publiczność tak liczna, że zabrakło biletów. Wykonanie jasełek sprawiło bardzo sympatyczne wrażenie. Wykonawcami postaci poematu Rydla są robotnicy i robotnice.

**Brak blankietów.** Od dwóch tygodni w tutejszej kasie powiatowej brak t. zw. blankietów patentowych, wobec czego wydawane są tylko kwity kasowe, które będą zastępować pomienione dokumenty.

**Polecamy oświatności publicznej** biedną chorą wdowę z 5-giem dziećmi, pozostającą bez środków do życia.

## Sosnowiec.

**Oświecenie.** Zarząd miejski ma zawrzeć wkrótce kontrakt z Towarzystwem Angsburskim o oświetlenie ulic miasta gazem.

Projekt umowy przesłany będzie do władzy wyższej dla zatwierdzenia. Jednocześnie przesłany zostanie dla zatwierdzenia projekt oświetlenia przedmieścia Sosnowca 20 lampami naftowo-żarowymi systemu Washingtona.

**Pożary.** Onegdaj o godz. 7 i pół wybuchł pożar w Sielcu w kuchni ks. Bożka. Dzięki natychmiastowej pomocy straży ogniowej z fabryki Huldachyńskiego, oraz domowników pożar umiejscowiono i nie pozwolono mu przenieść się na stojący obok kościółek.

Onegdaj wieczorem wybuchł pożar w zabudowaniach kopalni „Ludwik“. Akcja ratunkowa niezmiernie utrudniona, wskutek mrozu.

**Za przejazd granicy** za cudzym półpaskiem aresztowano niejakiego Abrahama Szelmajstra z gm. Chodecz i Madela Blimbauma z Łodzi.

## Z różnych stron.

— **Echa dramatu w Zelwach.** „Ruś“ w ostatnim numerze uzupełniając opis znanego już naszym czytelnikom dramatu w Zelwach, pisze: Podczas rzezi zabito 6; raniono niebezpiecznie 10-osób, rannego Malinowskiego leżącego na ziemi, zabito kolbami i wystrzałami.

Krzyż wzniesiony nad kościołem przed rokiem spłotowano, a obrazy i portrety pary cesarskiej, pop Komarewicz własoręcznie pozrywał.

Potem Komarewicz chcąc „usprawiedliwić“ to co zrobił, polecił schwytać Izabelę Woronowiczównę i Magdalenę Okibińską, którym strażnicy przyłożyli rewolwer do skroni i tem zmusili do posłuszeństwa. Włożono im w kieszenie rewolwery i zapisano do protokołu, że kobiety te używały przeciwko nim broni.

— **Odbicie więźnia.** Z lubelskiego więzienia wysłano do Krasnego Stawu, więźnia politycznego, pod eskortą 4 stróż, zaopatrzonych w kije drewniane. Gdy znaleźli się za regatami, podeszło do nich kilku uzbrojonych ludzi, którzy wydobywszy rewolwery, zabrali więźnia.

Wysłano na poszukiwanie oddział kozaków, który jednak wrócił bez skutku.

— **Solidarność Kadetów.** W poniedziałek odbyła się sprzedaż przez licytację sprzętów domowych prof. Kedrina, prezesa komitetu okręgowego kadetów. Kadrin skazany był przez naczelnika miasta na 1,000 rubli kary ze naruszenia przepisów o zebraniach i nie chciał jej zapłacić, sprzedawano więc rzeczy, za pokrycie tej kary. Na licytację przybyli liczni członkowie partii K.-D. i podlicytywali jedną popielniczkę żelazną, ocenioną na rubla do

1,000 rubli. Kupił popielniczkę ksiądz Bebutow za 1,001 rubli.

— **Pan Lidwał.** W tych dniach, jak donosi „Utro“, przybył komisarz sądowy Filimow do składu udoskonalonych waterklozetów Lidwała, w celu zajęcia majątku, na mocy wyroku sądu handlowego, na zabezpieczenie dochodzenia szwedzkiego kościoła luterancko-ewangelickiego o sumę 12,000 rb. Lidwał przyjął komisarza bardzo serdecznie i wyraził żal, że ten się spóźnił, gdyż wszystko co jest, zostało już zajęte za długi w czerwcu 1906 roku. Wobec tego zajęto tylko dwa biurka i szafę amerykańską, które wypadkiem ocalały zeszytym razem.

# Z Łodzi.

D. 22 stycznia.

Dzisiaj, z powodu strajku jeneralnego, wszystkie fabryki w Łodzi zawiesiły pracę na jeden dzień. Tramwaje i różni nie kursują, sklepy zamknięte, banki nieczynne. W mieście panuje spokój.

Liczne patrole konne i piesze rewidują przechodniów na ulicach miasta.

Do godz. 9-ej wieczorem Pogotowie zanotowało tylko jeden wypadek, a mianowicie: o godz. 2-ej po południu w mieszkaniu przy ul. Zielnej № 1 postrzelono Stefana Zajkowskiego.

Rano na gmachach fabrycznych w Widzewie, przy ul. Widzewskiej, Zarzewskiej i Włoczańskiej powiewało mnóstwo czerwonych sztandarów, które policja z wojskiem pousuwała.

Pod wieczór zamknięte były w całym mieście wszystkie sklepy i zakłady handlowe z wyjątkiem aptek.

Po mieście krążyły przez cały dzień wzmożone patrole piesze i konne.

Wieczorem wszelki ruch zamarł zupełnie.

Furmanki i wozy towarowe, idące do Łodzi, po drodze zatrzymywali agitatorowie i zmuszali cofnąć się zpowrotem.

Pisma łódzkie, zarówno polskie, jak i niemieckie, nie wyszły wcale.

Na Zarzewiu aresztowano kilku ludzi, przy których znaleziono rewolwery.

W Pabjanicach i Zgierzu wszystkie fabryki pracują, rąch wszędzie normalny.

## Dla robotników pozbawionych pracy w Łodzi.

Dr. F. Bellon	rb. 5.—
Rojewski z Herbów	rb. 1.—
razem	rb. 6.—
poprzednio złożono	rb. 729.14½
razem	rb. 735.14½

Według pierwszej listy Kat. Stow. robotników w Częstochowie rb. 541.93

ogółem rb. 1,277.07½

## Dla biednej wdowy z 5-em dziećmi.

Złożono na zebraniu na ręce p. Siecińskiego	rb. 4 k. 90
Mikołajewski	„ — „ 80

# Stronnictwo Odrodzenia Pokojowego.

Kiedy w Dumie Państwowej wszechwładni kadeci w odpowiedzi na deklarację Goremyki na wotai razem z trudownikami „do dymisji!“, a stawiając kwestję agrarną z pominięciem wszelkich względów na wszystkie warstwy posiadające, zupełnie nie wchodzili w to, czy realny stosunek sił społecznych pozwala na przeprowadzenie podobnej reformy, na wet gdyby była ona ze wszechmiar pożądaną, mimowoli w umysłach ludzi usposobionych powstawały wątpliwości niemiłej konstytucyjnej i demokratycznej, czy obrany przez kadetów kierunek prowadzi do zamierzonego celu, czy nie jest to łudzenie się własnymi szumnymi frazesami, czy, występując zgodnie z trudownikami przeciwko ministerstwu i żądając od niego dymisji stronnictwo nie przecenia sił i w ten sposób nie wystawia na sztychistnienie Dumy.

Wątpliwości te musiały się spotęgować w chwili, kiedy kadeci, potępiając surowo sądy polowe i inne formy doraźnego wymierzania sprawiedliwości, nie mogli się zdążyć na równoczesne potępienie mordów politycznych. Wtedy uchwała Dumy straciła grunt meralny, ujawniając zbytnią pobłażliwość kadetów dla lewicy i jej nadzwyc.

Peleryny i płaszcze gumowe i lodenowe **POLECA: Zdzisław Zdanowicz** w Krakowie, ul. Sławkowska L. 31.

Wrażenie, podzielane w Dumie przez kilku demokratycznie i konstytucyjnie usposobionych członków, doprowadziły tych ludzi do przekonania, że potrzebne jest stronnictwo, które żywiąc te same ideały, jakie przyswiecają Demokracji Konstytucyjnej, dażyłoby do nich drogą pokojowej ewolucji, ściśle liczyło się ze stosunkami istniejących sił społecznych, a nade wszystko miało na względzie czystość ideałów stronnictwa.

Na tym gruncie powstało „Stronnictwo Odrodzenia Pokojowego“.

A ponieważ program jego pozostał nie w czyszy gabinetu, lecz w ciągu pracy parlamentarnej, ponieważ poszczególne punkta jego programu powstawały w miarę nasuwających się zagadnień i wątpliwości, więc na programie pozostały wyraźnie ślady powolnego tworzenia; podczas, gdy jedne działy są szczegółowo opracowane, drugie są sformułowane w formie ogólnikowej.

Lecz, powstając w atmosferze walki ideowej, nie zaś tego gorączkowego zmagania się i walki o wpływy, jaka panowała przed zwolaniem Dumy Państwowej, stronnictwo było wolne od tych przypadkowych wpływów i żywiołów, które przyniosło każde stronnictwo do Izby nieraz pomimo, lub nawet wbrew swym postulatom programowym.

Podczas, gdy „Związek 17 paźdż.“, doświadczywszy lekkiej sromotnej na wyborach, a nie mając na lewicy żadnej nadziei poparcia, gwałtownie przesunął się ku prawicy i przez usta swego przywódcy oświadczył się za sojuszem z antykonstytucyjnym Związkiem narodu rosyjskiego, podczas, gdy stronnictwo Konstytucyjno-Demokratyczne ciągle oglądało się na swych sojuszników z lewicy, szukając ich uznania i zgody nieraz za cenę postulatów programowych lub wskazań taktycznych swego programu.

Stronnictwo O. P. od razu jasno i wyraźnie orzekło, iż ani ze skrajną prawicą, ani z lewicą socjalistyczną nie uważa za możliwe wchodzić w żadne porozumienia, w żadne kompromisy“.

Uzyskanie elementarnych praw obywatelskich, panowanie prawa w stosunkach politycznych, szeroka reorganizacja samorządu miejscowego, udział reprezentacji narodowej w pracy prawodawczej i kontrola nad władzą wykonawczą, reforma podatkowa w duchu demokratycznym, skrócenie dnia roboczego i asekuracja robotników, szeroka oświata mas i autonomia Królestwa, jako postulat, wypływający z dobrze zrozumianego interesu ogólnego—państwowego, wreszcie opieka nad drobną własnością ziemską i rozszerzenia obszaru własności włościańskiej, oto program stronnictwa, który można byłoby ująć w dwóch wyrazach: „ewolucyjny demokratyzm“.

Stronnictwo uznaje zasadę wywłaszczenia przymusowego, lecz uznaje ją tylko tam, gdzie reforma 1861 roku stworzyła dla włościan warunki życia wprost niemożliwe, gdzie włościanin, żyjący z roli, posiada tyle gruntu, że prowadzenie na nim samodzielnej gospodarki jest wprost niemożliwe.

Na przyszłą pracę w Dumie Państwowej stronnictwo zapatruje się tak:

Jeśli rząd nie cofnął się przed rozwiązaniem Izby wtedy, kiedy występował on wobec kraju, żyjącego świeżem jeszcze wrażliwym Mukdeniu i Portu Art ra, kiedy bezsilność jego nazewną i chwiejność na wewnątrz pozabawia go uroku potęgi i władzy, dziś, gdyby nawet żywiły opozycyjne przeszły do Dumy w tej samej ilości, co dawniej, będą one miały do czynienia z rządem, który, bądź co bądź, zdobył się na energiczną walkę z rewolucją.

Wobec takiej sytuacji obecność w Izbie Państwowej działaczy stronnictwa O. P. nabiera tem większego znaczenia. Ich zadaniem będzie przystosowywać plany i zamiary do istniejącego stosunku sił społecznych, bacznie na to, ażeby czynności Dumy nie wykraczały poza te granice, przekroczenie których da rządowi formalne prawo rozwiązania Izby.

Doniosłość istnienia stronnictwa odczuwa raczej, niż rozumie społeczeństwo rosyjskie, przyzwyczajone do jaskrawych sztandarów i bezwzględnych haseł. Świeżo zainicjowane przez stronnictwo turnieje polityczne ścigają tysiące inteligencji rosyjskiej, a w przepietnionych salach najlepszych mówcy wszystkich stronnictw usiłują zachwycić grunt, na którym opiera swe postulaty stronnictwa.

A choć czasami burza oklasków zdaje się

przechylać szalę sympatii na korzyść tego lub innego mówcy, reprezentującego ideały bardziej jaskrawe, to jednak z każdego turnieju wychodzi stronnictwo O. P. z nowem zwycięstwem.

Powoli znikają uprzedzenia partyjne, rozpolitykowana inteligencja przekonywa się, że oprócz doktryny, chociażby najbardziej konsekwentnej, istnieje cały świat nieznanych im stosunków realnych, powoli zaczyna kształtować swój sposób myślenia do polityki, wiążej z życia i na życie rzeczywiste obłożone.

Być może, iż obecnie wybory jeszcze nie zapewnią stronnictwu tego stanowiska w przyszłej Dumie, na jakie ono zasługuje, już dziś jednak nie podlega wątpliwości, że wprowadza ono do życia politycznego rosyjskiego nowe czynniki zachodnio — europejskiej myśli politycznej, czynniki, które muszą zwyciężyć ślepe dekrysterswe i wytrzebić resztki pierwotnego zdziwienia.

## Telegramy.

### Reforma gubernjalna.

(Doniesienie urzędowe).

**Petersburg, 23 TAP.** Minister spraw wewnętrznych złożył do omówienia radzie ministrów wniosek określenia zasad głównych nowego urzędzenia instytucji gubernjalnych.

Według wniosku podział administracyjny cesarstwa zostaje bez zmiany.

Zasadą zaś projektowanego nowego urzędzenia urzędów gubernjalnych ma być organizacja następująca:

Po pierwsze—gubernator, po drugie—pomocnicy gubernatora (pomocnik w wydziale cywilnym i naczelnik policji gubernjalnej), po trzecie—rada gubernjalna i po czwarte—kancelaria gubernjalna.

Będąc najwyższym w gubernji organem wyższego rządu, gubernator ma ścisły nadzór nad dokładnem wykonywaniem praw i rozporządzeń rządu, przestrzega spokoju i bezpieczeństwa publicznego, jak również jest głównym naczelnikiem całej policji gubernjalnej.

Pomocnikami gubernatora w sprawie zarządu gubernii są: po pierwsze pomocnik gubernatora w wydziale administracyjnym, bezpośredni jego współpracownik w wielu wydziałach administracji i zastępca na wypadek nieobecności lub choroby i wogóle, kiedy gubernator uzna to za potrzebne jest on również naczelnikiem kancelarii gubernjalnej, a po drugie naczelnik policji gubernjalnej, który jest pomocnikiem gubernatora w wydziale policyjnym i łączy w swej osobie czynności naczelnika gubernjalnego urzędu żandarmerji. Przy nim działa specjalna kancelaria podległa są mu inspektorowie policyjni powiatowi i policmajstrzy, a także urzędnicy policji specjalnych: kolejowej, portowej i rzecznej.

Celem zjednoczenia urzędów i rozstrzygnięcia spraw, wymagających omówienia zbiorowego, tworzy się rada gubernjalna, która składa się z urzędów: ogólnego, specjalnego i dyscyplinarnego.

Urząd ogólny rady gubernjalnej znajduje się pod przewodnictwem gubernatora i składa się z pomocnika gubernatora w wydziale cywilnym, naczelnika policji gubernjalnej, naczelników oddziałów kancelarii gubernjalnej i specjalnych inspektorów, prokuratora sądu okręgowego, zarządcy izby skarbowej, okręgu górniczego, filji banku szlacheckiego i włościańskiego, naczelników zarządów rolnictwa, dóbr państwa, okręgu komunikacji, prezesa gubernjalnego urzędu ziemskiego, prezydenta miasta gubernjalnego, z obieralnych członków gubernjalnego zgromadzenia ziemskiego i 1 członka z wyboru rady miejskiej miasta gubernjalnego.

Do sfery kompetencji wydziału ogólnego należą najważniejsze sprawy o charakterze zasadniczym, rozporządzenia dotyczące otwierania miast i powiatów, sprawy wydatków na rachunek ziemstw i miast, układanie budżetów, wydawanie i znoszenie postanowień obowiązujących, sprawy dozoru i rewizji postępowań urzędniczych, środki przeciwko epidemji, epizootji i zrozucho ludowym.

Do grona urzędów specjalnych należą: urząd administracyjny, urząd do spraw miejskich i ziemskich, do spraw stowarzyszeń, wiejskich, kredytowy, wojskowy, ochrony lasów,

przemysłowy, szkolny, badań lekarskich—ogółem urzędów takich jest 10.

Urząd dyscyplinarny tworzy się dla omawiania, dokonywania i nakładania kar dyscyplinarnych za występstwa służbowe.

Urząd dyscyplinarny znajduje się pod przewodnictwem gubernatora i składa się z 2 jego pomocników, prezesa i prokuratora miejscowego sądu okręgowego i wyższego na miejscu przedstawiciela ministerjum, do którego należą pociągany do odpowiedzialności urzędnik, a nadto gubernjalnego marszałka szlachty, prezesa gubernjalnego urzędu ziemskiego i prezydenta miasta dla omawiania spraw podległych kompetencji rady gubernjalnej, a także rozstrzyganych osobicie przez władze gubernjalne.

Zamiast obecnie istniejących urzędów gubernjalnych i kancelarii gubernatorów tworzy się kancelaria gubernjalna, w której skład wchodzi pod przewodnictwem pomocnika gubernatora w wydziale cywilnym naczelnicy wydziałów, inspektorowie lekarski i weterynaryjni, referenci, redaktor „Wiad. Gub.“, zarządcy drukarni, archiwista, registrator i dozorca gmachów.

### Mrozy

**Kraków, 23 T. w.** Mróz dosięga tu 22 stopni C.

**Lwów, 23 T. w.** Nocy wczorajszej mróz we Lwowie doszedł do 28 st. C.

Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy z powodu odmrożenia uszów, nosów, rąk i nóg 198 osobom.

Takiego mrozu tu nie pamiętają.

**Lgów 23 TAP.** Mrozu 25 stopni.

**Jajta 23 TAP.** Południowy brzeg w śniegu. Trwa zamieć. Na morzu silny huragan. Ze wszystkich miejscowości Rosji donoszą o niebywałych mrozach i wiatrach.

**Katerynosław 23 TAP.** Burze i zamiecie, wstrzymano komunikację pomiędzy Grzysyniewem i Jasinowątą.

**Charków, 23 TAP.** Mróz przewyższa 30 stopni. Są zmarznięci i wielu odmrożonych.

**Perestaw, 23 TAP.** Piąty dzień trwają niebywałe mrozy. Szkoły zamknięte. W pobliżu stacji kolejowej znaleziono napwót zmarzłych pasażerów.

**Berlin 23 T. w.** Nastąpił tu silny mróz. W nocy wskazywał termometer 14° R.

**Wiedeń 23 T. w.** Panują tu silne mrozy. Rano było tu 20° C., w południe 18°. W nocy znaleziono w odległych przestrzeniach kilka osób zmarzłych.

Z prowincji donoszą również o silnych mrozach i licznych wypadkach śmierci z powodu zmarznięcia.

### Zamiecie śnieżna.

**Odesa 23 TAP.** Panująca całą dobę zamiecie śnieżna poczyniła straszne szkody. Żegluga morską wstrzymano. Ruch ładunkowy nie funkcjonuje. Tramwaje nie kursują. Kilku zmarzniętych.

**Melitopol 23 TAP.** Trzecią dobę trwa niebywałe huragan śnieżny. Kilku zmarzniętych. Wskutek zamieci niema pociągów.

(Melitopol inaczey Aleksandrów miasto powiatowe w gub. Tauryckiej nad jeziorem Młotocznem, liczy 6,000 ludności. Było ono kiedyś osadą grecką, zburzoną zupełnie przez Batyja; przyp. Red.)

### Fabryki łódzkie.

**Łódź 23 TAP.** Dzisiaj fabryki pracują w całej pełni.

Fabryki należące do lokautu, ogłosiły dzisiaj majstrom, że zostają zwolnieni za trzy miesiące.

### Mianowanie.

**Petersburg 23 TAP.** Naczelnikiem floty mianowany został generał-adjutant admirał Di-kow. Pomocnik jego będzie zarządzać ministerjum marynarki.

### Legalizacja kadetów.

**Petersburg 23 T. w.** Podług ostatnich wiadomości partja konstytucyjno-demokratyczna ma być w tych dniach ulegalizowana.

### Ośmiogodzinny dzień roboczy.

**Baku 23 T. w.** Benkendorf we wszystkich swoich fabrykach i zakładach przemysłowych wprowadził ośmiogodzinny dzień roboczy.

### Sprawa Hurki.

**Petersburg 23 TAP.** Pierwszy departament RadyPaństwa wyznaczył Hurce i Lidwa-łowi siedmiodniowy termin do złożenia domaczenia w przedmiocie zarzutów im poczynionych.

**NAJWYTWORNIEJSZE UBRANIA**

NA ZAMÓWIENIA; najwylęzsze, najmłodniejsze materiały krajowe, angielskie i francuskie.

Jedyny skład gotawych ubrań własnego wyrobu

**Związek kat. Krawców w Krakowie,**

ul. Florjańska № 7, tuż obok Rynku.



**Pożar stacji.**

Kijów, 23 TAP. Spalił się doszczętnie dworzec stacji kolejowej Tagancz, na fastowskiej drodze żelaznej. Operacje na rzeczowej stacji zostały zamknięte.

**Bomby.**

Tyflis, 23 TAP. Wczoraj w dzień, w środku miasta, w pobliżu hotelu Kaukaz, czterech napastników rzuciło bombę na przejeżdżającego w powozie służącego w policji chorążego Łoładze. Raniąca została odpadkami bomby przechodząca kobieta. Łoładze i jego towarzysze nie ponieśli szwanku. Napastnicy ukryli się w remizie karawanów, pozostawiając na ulicy drugą napełnioną bombę. Remiza karawanowa została otoczona przez wojsko i wszyscy znajdujący się w niej ludzie przedstawiani są Łoładze do rozpoznania.

**Skład bomb.**

Aschabad, 23 TAP. Policja wykryła skład bomb. Aresztowano jedną osobę.

**Aresztowania.**

Petersburg 23 TAP. Wczoraj 200 członków policji otoczyło gmach Elektrotechnicznego Instytutu i dokonało rewizji. W mieszkaniu studentów znaleziono literaturę nielegalną i kilka pudełek blaszanych do bomb. Aresztowani: bufetowy, służący Leontiew, żona jego, trzech nieznajomych i pięciu studentów. Aresztowanych odprowadzono do ochrony. Rewizja trwała do godz. 2 po poł.

**Odmowa.**

Kijów, 23 TAP. Władza odrzuciła prośbę wydawcy „Kijowskiego Głosu“ o ustanowienie cenzury prewencyjnej dla tej gazety.

**1,500 ofiar.**

Haaga 23 TAP. Morze zatopiło brzegi Simaleri na wyspie Sumatra. Zatonęło 1,500 osób. Codziennie odczuwa się silne trzęsienie ziemi. Na pomoc ofiarom wyjechał gubernator z personelem lekarskim.

Sumatra jedna z wielkich wysp Sundzkich ma 240 mil dług, 40 m. szer., przetrnięta wąskim pasmkiem gór z 7 wulkanami, z któ-

rych Pio Indrapura jest 11,500 st. wys. Wyspa obfituje w drzewa kamforowe, orzechowe, kawę, pieprz i ryż. Ma ona 2 i pół miljonów ludności przeważnie machometan i pogańskich Malajów. Od r. 1864 należy do Holendrów. (Przyp. Redakcji).

**Afera Polony'ego**

Budapeszt 23 T. wł. Sprawa ministra sprawiedliwości Polony'ego przybiera charakter bardzo poważny i może stać się przyczyną upadku gabinetu. Kilku ministrów usiłuje u trzymać Polony'ego na stanowisku, natomiast nr. Andrassy żąda stanowczo, ażeby podał się on do dymisji.

Budapeszt 23 T. wł. Dzienniki opisują stosunek Polony'ego do niejakiiej baronowej Schoenbergerowej. Polony odwiedził ją przed rokiem w Wiedniu i prosił ją aby, korzystając ze ścisłej znajomości z generalnym adiutantem cesarza, hr. Paarem, starała się niektóre informacje z koł koalicji przemycić do wiadomości cesarza i naodwrot, informować Polony'ego, co cesarz myśli o koalicji i jak jest wobec skoalizowanych stronnictw usposobiony. Ponieważ o rzeczach takich trudno pisać, zaproponował Polony baronowej, aby z informacjami przyjeżdżała do Budapesztu. W tym celu jacyś dwaj hrabiowie mieli dla baronowej złożyć 50,000 koron na ręce Polony'ego.

Baronowa się na to zgodziła. Gdy się a toli dowiedziała, że owi hrabiowie 50,000 kor. już złożyli w ręce Polony'ego, a on jej tych pieniędzy wydać nie chce, udała się baronowa do szefa policji budapesztańskiej, Rudnaya, z prośbą o interwencję. Rudnaya, porozumiewszy się z ministrami Fejerwarym i Kristoffym, oświadczyła, że do tej sprawy mieszać się nie będzie.

Polony widział się następnie z Schoenbergerową i prosił ją o zwrot listów, które jej w tej sprawie pisał. Baronowa oświadczyła że listów tych nie ma w domu. Na to zawołał Polony:

— Więcej je pani prawdopodobnie zawsze nosisz przy sobie!

Gdy baronowa na to nic nie odpowiedziała, rzucił się na nią Polony, powalił ją na

kanapę i zaczął kieszanie jej przeszukiwać. Baronowa napuła w twarz Polony'emu, który ułomaczył jej, że to były tylko żarty, poczem opuścił jej mieszkanie, usłyszawszy na odchodem słowa, że listy jego są dobrze schowane.

Mimo tych faktów stronnictwo niezawisłości obdarza Polony'ego i nadal swem zaufaniem. Polony twierdzi, że owe listy do baronowej Schoenbergerowej pisał z upoważnienia Kossutha i Andrassy'ego. Andrassy temu stanowczo zaprzecza.

Budapeszt 23 T. wł. „Magyar Hirnap“ donosi, że baronowa Schoenberger popelniała zamach samobójczy. Stan jej jest beznadziejny. Gdy zaproszeni przez nią jeden z dziennikarzy i lekarz przybyli—zastali ją bez przytomności. Lekarz stwierdził otrucie morfiną.

**Trzęsienie ziemi.**

Konstantynopol, 23 TAP. Wczoraj o g. 4 i pół rano dało się odczuć krótkotrwałe, lecz silne trzęsienie ziemi.

**Strajk szkolny.**

Królewiec, 23 TAP. W różnych miejscowościach Prus Zachodnich czynią usiłowania wznowienia strajku szkolnego dzieci polskich. Ludność polska rozsyła wezwania z żądaniem wprowadzenia wykładów religii w języku polskim.

**Zniżka dyskontu.**

Berlin 22 T. wł. Bank Rzeszy zniżył dyskont na 6 pro., a stopę lombardową na 7 procent.

**PAPIER LAYARD**

Papier medyczny tańszy od innych, skuteczny dla wyleczenia katarów, irytacji, piersiowych rumatyzmów i td. Wyborny plaster na nagniotki we wszystkich aptekach. -21-0

**Kursy języka francuskiego**

dla dzieci małych rano z rozrywkami. Dla dorosłych wieczorem od godz. 8 do 10. Bertin, Teatralna № 16. 64-4-3

Nowości



Nowości

Codopiero pojawił się **painik „VEGA“** (opatent. we wszystkich krajach) „Vega“ — to najlepszy **Painik do naftowego światła żarowego,** który:

- posiada przyrząd zapobiegający filowaniu,
- daje natychmiast światło bez poprzedniego ogrzewania,
- posiada dwa złoje, na 10" i 14", a zatem stosowny jest do każdej lampy naftowej,
- u którego knot nigdy nie potrzebuje być wykręcany,
- który mając silniejsze światło od gazowego światła żarowego zużywa tylko za około 1 fen. nafty na godzinę,
- który pali się, nie wydając żadnego zapachu.

**Cena painika „Vega“, z pończoszką żarową i cylindrem. Cło 25 kop. 6.—**

Skład i generalna sprzedaż w Katowicach u **M. Breitenfelda** przy ulicy Grundmana 32. Odsprzedający i agenci otrzymują wysoki rabat. 51—10-3

Nowości



Nowości

**Polecamy Zegarki „OMEGA“**

które dają rezultaty dotąd przez żadne inne zegarki nieosiągnięte.

**Reprezentantem na Sosnowiec i okolice jest**

**J. Fürstenberg**

który ma bogato zaopatrzone sklep w zegarki „OMEGA“ złote, srebrne i z różnego metalu, po cenach fabrycznych, przy ulicy **Modrzewskiej.**

**WĘGIEL z kopalni „Hrabia Renárd“**

**KOKS „ZABRZE“, CEMENT „Łazy“, „Klucze“ i „Grodziec“.**

**Pasy z najlepszej skóry grzbietowej, krajowe i angielskie.**

Bieze, troki, liny druciane, stalowe i konopne. Stal, pilniki, płótno szmerglowe, smary, pakunki. Płyty gumowe, „Moorit“, „Leonowit“, azbest.

Polecają: **Rydzewski i S-ka,** **Biuro Techniczno-Komisowe w Częstochowie,** Teatralna 13. Telefon № 1. 26—

Zatwier. przez Minist. Spr. Wewn.

**Szkoła masażu i gimnastyki leczniczej**

D-rów M. lubelskiego i Z. Rosena w Warszawie.

Oprócz przedmiotów specjalnych, wykładane są: anatomia, fizjologia, patologia. Do szkoły przyjmują się osoby pięciobu z patentem szkół prywatnych. Wykłady rozpoczynają się 21 stycznia 1907 roku. 4—6-2

**Marszałkowska 93, tel. 184—12.**

**Do sprzedania nieruchomość w Częstochowie,** przy ul. Panny Marii pod № 41, w skład tej wchodzi: dom trzech piętrowy nowy, z wszelkimi wygodami, skanalizowany, sklepów sześć, — oficyna dwie: piętrowa i parterowa, stajnia, drwalni-piętrowe, a także plac frontowy od ulicy Centralnej, który z owocowym ogrodem ma przestrzeni 17000 łokci kw., dochód obecny około 8000 rubli, w przyszłości powinno być więcej.

Niezależnie od tego są do sprzedania: plac przy ul. ciech w środku miasta, mające oddzielną hipotekę, 18000 łokci kw., po cenie przystępnej, bliższa wiadomość u właściciela. 88-3-1

**Dziesiątki tysięcy podziekowań** najlepszym mogą służyć dowodem o niezawodnych skutkach wy ciągu z ziół przeciw katarowi zofadka. Dostać można tylko u pro wizora farmacji Aleksandra Sleskiego w składzie aptecznym, Częstochowa, ul. Krakowska № 4.— Cena flakonu rb. 1.50 kop. z przesyłką rb. 2. Tamże dostać można „Valetudo“, środek pewny na rumatyczne cierpienia. Cena rb. 2 z przesyłką. Maść na exeme, opalenizne, odmrożenie, na rany i wyrzuty na ciele. Cena rb. 1.50. Jak również nieszkodliwy proszek i eliksir do białenia zębów. 89-5-3-1

**Do sprzedania tanio:** nowy garnitur tuzurkowy z wyborowej krepy, elegancko wykonany, oraz paltoćki dziecienny nowy, koloru marengo, w składzie sukna Z. Goldmana, II Aleja № 20 lewa oficyna. 82—2-1

**Jest do wynajęcia** sklep rzemieślniczy, egzystujący od 14 lat, w dobrym miejscu, z wszelkimi przyborami, ze przystępną ceną, można się dowiedzieć u gospodarza, Kazarmowa № 3, róg Warszawskiej. 87—8-1

**Zakład Fryzjerski do sprzedania.** Właściciel: Felczer Monika w Sosnowcu. 42—3-8